

## GAZETA KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18. WRZESNIA ROKU 1798. we W T O R E K.

z Londynu dnia 30. Sierpnia.

Xiąże Portland pisal list do Prezydenta Londynu z doniesieniem, iż podług raportow pod d. 25. z Dublina przelanych, wojska Francuzkie daley wglab Kraiu nie wkroczyly, a general wojsk królewskich zewszad wspierany od ludu, wyruszył przeciw nieprzyjacielowi. Przed odeysciem tych raportow, Vice-Król wyiechal z Dublina dla obięcia komendy nad armia. — Listy prywatne dodaja, iż lord Cornwallis z całą swoją swiatą i znacznym wojskiem udal się na dniu 25. do centralnego korpusu pod Sligo, dla kierowania osobiscie czynnościami wojennymi. Nieprzyjaciel wkrótce dozna przykrych dla siebie skutkow, gdyż General Lake w 6000. ludzi wyszedł na przeciw niemu. Miedzy wyładowaniami Francuzami znajduje się 500. officerow, dla ćwiczenia zjednoczonych Irlandczykow w obrotach wojennych. Mają mieć także 60,000. sztuk broni do rozdania. Wiesniacy, którzy z rąk ich broni przyieli, nie mają dochodzić iak do 300. osob. Fregaty Francuzkie opuścily na dniu 23. Stanowisko Killala, i udaly się do Sligo, gdzie zdale się, iż czekać chcą dalszego losu. Trzy fregaty Angielskie, *Dyanna*, *Cerber*, i *Shannon* znajdowaly się na dniu 23. w *Lough Swilly*, a za odebraniem rozkazem od admirała *Kingsmill*, udaly się ku *Sligo*. Donoszą nam także, iż wojska francuzkie zajely miało *Bullina*, blisko *Killala*, które to ostatnie miejsce ciągle wzmacniają. Nie są dowodzone od Generala *Kilmaine*, ale od Generala *Humbert*, pod którego komendą znajduje się 3. Generalow i wielka liczba inżynierow. — W innym liście pod dniem 26. t. m. donoszą, iż 5. kuryerow do zamku przybyło, ieden z nich wyprawiony od pułkownika *Campbell*, który dotąd w *Blesfinghton* w hrabstwie *Wicklow* stoi, zaprzecza pogłosce, iakoby w tej okolicy nowe rozruchy powstaly. Rownie podpada wątpliwości wiadomość, iż jest 40,000. zebranych insurgentow pod dowodztwem pewnego *Plunket*, który zgłosił się niedawno do rządu, chcąc się poddać pod warunkiem, iż należeć będzie do aktu amnestyi; dla czego wymazano go inż z rejestru skazanych na wieczne wygnanie. Za odebraną wiadomością o wyładowaniu, obywatele *Dublincy* odbywali zaraz patrole w nocy; i ładunki mieli sobie rozdane. Zupelna spokojność zachowaną była. Z prowincyi *Alster* insurgenci przeszli do prowincyi *Connaught*. Francuzi procz monety miedzianej nie mają z sobą, tylko papiery. Z ich pikietami inż zaszly male utarczki, i dwoch im ludzi zabito. *Castlebar*, gdzie General *Hutchinson* z 6. regimentami floty, jest miało główne hrabstwa *Mayo*, i tylko 30. mil *Angielskich* (6. *Polkich*) od *Killala* odlegle. General *Taylor* ieszcze bliżej nieprzyziaciela stojący, ma pod sobą 1000. ludzi. Biskup *Killala* wzięty był w niewolę, przez swoją nieroztropność w oddaniu wizyty francuzom, których wziął za wojska *Angielskie*. Roznoszą tu, iakoby w hrabstwach *Meath* i *Cavan*, rownie iak w okolicach *Cork* powstala insurrekcyja. — G. *Nugent*, który w *Belfast* ma komendę, wydal pod d. 23. proklamacyą do reszty insurgentow, w której zaręcza im pardon, iaki otrzymali *P. Oconnor*, *Emmet* etc. byleby poddali się, i dokladne złożyli wyznanie, względem konspiracyi. — Co się tycze Generala *Kilmaine*, tu teysze pisma zapewniają, iż się urodził w *Dublinie*, gdzie oyciec jego był lekarzem. Odbył on wojnę *Ame-*

rykańską, a dawniej w służbie Cesarzkiej zostawał. Pod Generalem *Buonaparte* rozrządzał oblężeniem *Mantuy* — Z *Portsmouth* donoszą, iż wszystkie okręty wojenne, które iak statki przewozowe są uzbrojone, wypłynely z tamtąd z wojskami do *Irlandyi*. Procz tego 3. regimenta milicyi *Angielskiej* mają być tam ieszcze postlane. Przeznaczony do *Indyow Wschodnich* oddział wojska od 3500. ludzi, inż wsiadł na okręty, gdy zagle otrzymał od admiralicyi rozkaz wstrzymania się z odjazdem, i zapewne rząd obróci go przeciw *Irlandyi*. — Nasze okręty mają także z strony morza atakować *Francuzow*, gdyby się ci chcieli dłużej utrzymywać w swoich szancach. — *Napper Tandy* i inni nieprzytomni *Irlandczykowie* wezwani są do powrocenia do swoiey oyczyzny pod karą konfiskacyi majątku. — Elkadra Admirala francuzkiego *Richery* w *Wschodnich Indyach* składa się z 4. okrętow liniowych, nasza zaś z 9. okrętow. — Ob. *Nioux* oświadczył, iż chce teraz przyllać na ogólną zamianę niewolników francuzkich za *Angielskich*. — Jeszcze na początku roku terazniejszego rząd nasz tak mało wierzył zamiarom francuzkim przeciw *Indyom Wschodnim*, iż uchwalil powszechną redukcya w wojskach tamtejszych. — O admirałe *Nelson* żadnego urzędowego nie mamy doniesienia. Kupcy w *Belfast* nie chcą więcej przyjmować bankowych papierow *Irlandzkich*. — Czołste bunty zdarzające się teraz na okrętach wojennych naszych, przypisać należy zjednoczonym *Irlandczykom*, których w roku zeszyłym na floty przyjęto. Rachują, iż ich do 8000. w służbę morską zawierbowano. — Nie dawno Xiąże *Portland* powracając z wiołki swoiey *Bulstrode* do *Londynu*, spadł z konia i twarz sobie niezmiernie pokaleczył. — Forteca *Tillichery* przed którą oba okręty *Raymond* i *Woodcot* od *Francuzow* zabrane zostały, osadzona jest samymi inwalidami, nie ma iak 18. do 20. starych armat, i jest bez żadnych potrzeb i wygod do życia. — Rzecz ciekawa będzie (mowi ieden dziennik) iak poradzą sobie ministrowie *Angielscy* po zaszłym wyładowaniu *Francuzow* w *Irlandyi*. Powodowani egoizmem, i utrzymaniem siebie tylko na dostoiestwach, a nie utrzymaniem kraiu, lekali się cienia nawet iakiejkolwiek odmiany w Administracyi i oddalali iak mogli tę epokę. Szrodek ich iednak w tej mierze będąc zawsze tymczasowym, to jest prorogacya parlamentu, musi się kiedyś koniecznie skończyc, a w ten czas geniusz *Pitta* pokaże, czy jest ieszcze obfitym w środki, czy zostanie wyniszczonym. — Z *Dublina* poczta dziś nie nadeszla.

z Paryża dnia 30. Sierpnia.

O locie G. *Buonaparte* żadney urzędowej wiadomości do tychczas nie ma ogłoszoney. — Ob. *Reybell* coraz bardziej przychodzi do zdrowia, i wkrótce z *Plombieres* jest tu spodziewany. — Elkadra *Portuskiego* na morzu szrodiemnym, pod rozkazami *Angielskow* zostająca, będzie dowodzoną od margrabiego de *Nize*. — General brygady *Ocher Irlandczyk*, który od 40. lat w służbie *Francuzkiej* zostaje, jest teraz w armii *Włoskiej* użytym. — Jeżeli znowu przydzie do wojny, na owczas G. *Joubert* z armią *Moguncką* przez *Frankonię* do *Czech* wkroczy, a G. *Massena* z armią wyższego *Renu* przez *Szwabię* do *Bawaryi*. Obie armie w czasie mają się z sobą połączyć. — Przy *Hawre*, niektóre okręty *Angiel-*

skie, zapędzily się niedawno aż do *Sekwany*, ieden z nich osiadł na pialku. Wspomniane okręty chciały *Hawre* z boku atakować. — W czasie ostatniej krwawey insurrekcyi w departamencie *Rzymskim Circeo*, poległ także adiutant G. *Macdonald*. Insurrekcyja byłaby powszechną (pisze kapitan *Giraud*) i nowa *Vendée* miała się utworzyć, gdyby ią odwaga nasza nie zlamala. Przed *Terracina* krązily 2. *Angielskie* fregaty. W szrodku tego miała na ulicy wystawili wieża ołtarz, i w pistolety uzbrowili się, ale bagnety nasze przyniosly koniec ich zamiarom. Przed *Terracina* wiesniacy strzelali do nas z 15. sztuk ciężkiej artylleryi. Bitwa 6godzinna ieszcze nie stanowiącego nie przyniosla. Trzeba nam było albo zdobyć tę artylleryą, albo cofnąć się, a skutki tego ostatniego kroku moglyby dla nas być okropne; rzucilismy się więc na artylleryą, bagnet walkę rozwiązal. *Terracina* zajmująca 3000. nieprzyziaciela, szturmem dobytą została, a wszyscy buntownicy w pień wycięci. Bardzo malo z nich potrafilo ieszcze uciec w gory na gruncie *Neapolitańskim*, znajdujące się, inni schronili się do szalup, gdzie ich ogień artylleryi naszej dosięgnął, i w morzu pochlonął. Hasto insurgentow było śmierć francuzom!

Wszyscy odtąd żołnierze i marytkowie obwinieni o dezercyą, mają być do iednego tylko miejsca *Hawre* przewiezieni, i tam pod wyrok sądu umyślnie do tego przeznaczonego poddani, roboty publiczne w arsenale i portcie będą dla nich karą. — Papież naywięcej teraz wsparcia od *Hiszpanii* odbiera. Niedawno wyliczono mu 12,000. piafrow. — Sąd kryminalny departamentu *Herault* pewnego de *Luwelle* skazał na deportacyą, za śpiewanie elegiow na pochwałę dawney familii królewskiej. — Ob. *Lalande* donosi z *Gotha*, iż znalazł tam naypiękniejsze observatorium, naydokonalnszego i naygorliwszego astronoma *Pana Zach*, rownie iak pilnych amatorow astronomiy w familii Xiążęcy. Przybyli tam astronomowie z *Berlina*, *Drezna*, *Göttingen* etc. Zgodzilismy się na wiele ważnych artykułow, rozwiązalismy niektóre wątpliwości, oświecalismy się nawzajem, i zachęcali, a w naszym rozeyściu utwierdzilismy się w przekonaniu, iż naywiększą korzyścią byloby dla nauk, gdyby częścicy podobne kongressa zbieraly się. — Zdale się teraz iż *Lucyan Buonaparte* jest na czele opozycyi. Niedawno spotkał on się z Dyrektorem *Merlin* u Ministra sprawiedliwości. *Merlin* dał mu przestrogi względem niebezpieczeństwa roli iaką grać przedsiwziął, ale *Lucyan Buonaparte* odpowiedział, iż dobrze wie co czyni. *Merlin* odchodząc miał mowić: Nie zapomnij o tym, iż wszyscy którzy iakakolwiek partyą tworzyć chcieli, padli zawieszonymi. — Naywiększe obruszenia sprawa w obu *Radach* roztrwonienie pieniedzy skarbowych. *Lucyan Buonaparte* naybardziej przeciw temu powstawał, i przyrzekł nawet odkryć imiona tych, którzy korzystali ze skarbu. Odmiana konfitycuyi *Cisalpińskiej*, sprawila także nieiaki opór w *Radzie* 500. i rzecz dziwna, że i *Barras* iey się sprzeciwiał. Wszakże tegoż samego ieszcze dnia kiedy *Lucyan Buonaparte* waiosek swoy czynił, Dyktoryat wybrał kuryera do *Medyolanu* z rozkazem, aby natychmiast odmiany te wprowadzone byly.

Nasze stofunki zewnetrzne okazują wkrótce wybuchnięcie nowey wojny. Z *Ameryką* tylko iedną rząđ chcemy pokoy utrzymać. Wojna z fraszną zapalczywością pro-

wadzona będzie, iż nawet miał wyjść rozkaz do atakowania *Neapolu*.— Dzienniki tutejsze zaprzeczają zupełnie wiadomości o oporze *Turków* przeciw *Francuzom* w *Egipcie*. Utrzymują owszem, iż *Porta* w przyjaźni żyje z *Francją*, i rząd *Turecki* wszelką pomoc daie dla *Generała Buonaparte*. Monitor kładzie następujące wiadomości względem *Egiptu*. Między *Francją* i *Benami Egipskimi*, tudzież niektórymi naczelnikami *Arabów* stanęły trzy konwencye ieszcze w roku 1785. Podobne konwencye nie są rzeczą wcale nową, *Anglii* zawierali również takowe z rządem *Egipskim*. Dawny rząd *Francuzki* postrzegał wszystkie korzyści, jakie *Francya* mogła odążyć z handlu *Wschodnio-Indyjskiego* przez morze *czernone*. Pierwsze negocyacye w tej mierze odprawiał *Admirał Truguet* w *Kairze*; duszą iob iednak był pewny *Magallon* z *Kairu*, który się teraz razem z *Generałem Buonaparte* znajduje. Jego staranności i poważaniu iakie mu rząd *Egipski* okazywał przypisać należy całą pomysłność negocyacyow. Wszakże traktaty te zostały bez skutku.— 1.) dla wpływu *Anglików* u rządu *Egipskiego*. 2.) dla imatego zaufania w belach którzy często traktaty łamać zwykli. 3.) dla sprzeciwiania się w tej mierze ministrowi *Francuzkiemu Calonne*; gdyż nowa ta droga handlu przyniosłaby szkodę kompanii *Indyjskiej* przez niego utworzonej.

Przyjaciele kunsztów z radością oglądają przybyte w całości zabytki starożytności z *Rzymu*. Pomiedzy rękopismami, brakuie tylko manuskryptu *Wirgiliusza* do *Petrarcha* należącego, a w którym on noty swoje umieścił.— *Ob. Anquetil du Perron* wydał tu książkę pod tytułem *Indye w stosunku z Europą*, która powszechną zwraca uwagę, tym bardziej że autor iey był oczewistym świadkiem kraju tego, i ducha mieszkańców iego. Mówiąc o despotyzmie kupieckim *Anglii* w *Indostanie*, kładzie następujące prawdy niezaprzeczone. 1.) Nigdy sam tylko handel, trwałe mocy państwu nie nadaie. 2.) Tak długo można tylko polegać na traktatach, iak długo obie strony zylk swoy swoy w tym zchaydują. 3.) Każda ziemia pozbywa się nakoniec ludzi tych, których naturalizować nie może. Dowodzi potym iak daleko zasiepiła się *Anglia* względem posiadłości swoich w *Indyach*, pomimo tego, że sławny *Smith* okazał nikczemność ducha handlowego, który rządzić pragnie. *Maratow* uważa *Anquetil* iako prawdziwych na przyszłość oswoobodzicielow *Indyow*, do których się oni po zniszczeniu państwa *Mogolskiego* przeniesli. Sam *Indostan* musi uczynić sobie sprawiedliwość z ciemnizycielow swoich. Z niemi *Francya* znoić się powinna. Ztąd okazuje potrzebę założenia szkoły w *Paryżu* dla uczenia języka *Indostanjskiego*. *Anquetil* iest wyraznym obrońcą nieograniczoney wolności handlu.

*Bayard* w fwoich podróżach do Zjednoczonych Stanow *Ameryki* wystawił następujący obraz *Washingtona*.: *Generał Washington* urodzony w hrabstwie *Fairfax* w *Wirginii*, był Majorem w czasie wojny w *Kanadzie*. Pokazał wiele zimney odwagi w rozsypanie *Generała Angielskiego Braddock*, który popełnił błąd przez zapędzenie się w wąwoz, gdzie uderzyli na niego *Francuzi* wraz z *Indyanami*; to iest szczególne dzieło, które mu zaszczyt przyniosło; nim został wezwany do objęcia najwyższej komendy nad wojskami *Amerykańskimi*. Wzrost iego iest 5 stop, i do 9. calow, szyzonomia iego iest bez charakteru, oczy niebieskie bez żywości, nos długi spada mu na wyższą wargę, twarz iego iest średnia, a wargi łuczupłe. Postawa dosyć przystoyna. Ruszenie ma wolne, lecz bez przyjemności i mocy; mowi mało, ślucha bez ciekawości a nawet bez uwagi, iest żonatym i bez potomstwa. Natura odmówiła mu to zródło życia, które uwiecznia istoty, daie im namiętności, czyni ie wspaniałemi i kochającemi. Nie ma w iego życiu żadnego przykładu tej czułości duszy, iakiey historycy ludzi sławnych nigdy pomiać nie zwykli. Jak iest teraz, tak był w młodości fwoiey zawsze poważny, i przesyadny; był on iednym z tych małych szkolnych *Katonow*,

dziekiem machinalnym bez rzeźwości, bez przyjemności, które się poruszają, mowią, obracają z regularnością zegaru. Zimny iest w nienawiści ku lwoim nieprzyjaciolom, lecz nienawisć iego iest wieczna.— Zaiten obraz nie iest obrazem bohatera.

*Pani de Stael* pisała do Dziennikarza, który donioll o przybyciu *Pana Nekker* do *Paryża*, iż iey Oyciec nie wyjeżdżał z fwoich dóbr *Copet* w *Szwajcaryi*, i wcale nie zamysla z nich się oddalać.

Dziennik klucz *Gabinetow* wyraża: Niektóre osoby zapewniały, iż w tych dniach przybył nowy poseł *Amerykański* mający zlecenia od partyi przyjazney *Francuzom* w ziednoczonych stanach. Lecz mylą się, gdyż doktor *Logan*, którego tym posłańcem być mniemano, przybył do *Francyi* w interesach tylko prywatnych, bardziej ściągających się do nauk, któremi się zatrudnia, niżeli do polityki. Lecz *Dyrektoriat* obawiając się, ażeby tego przytomność we *Francyi* nie stała się powodem do iakich fałszywych tłumaczeń, kazał mu oświadczyć, ażeby ukrocil bytność fwoią w *Paryżu*. Z tej przyczyny doktor *Logan* bliiki iest swego wyjazdu.— *Obywatel Mangouit* miał dnia dzisiejszego wyjechać do *Neapolu*, gdzie zostawać będzie iako sekretarz legacyi i sprawujący interella.

Donoszą z *Bordeaux* pod datą 25. t. m. co następuje: Dnia onegdajszego przybył do naszego portu statek pocztowy z *Filadelfji*. Wiadomości które przywiozł, są takie iakich się spodziewać należało; partya *Angielska* otrzymała zupełną przewagę, zawieszona czarna karkarda, zaprowadzanie strażow iak w czasie wojny, i *Francuzi* ściśle strzeżeni. Jedna z fregat uzbroionych dla obrony handlu ziednoczonych stanow, zatrzymała iednego korsarza *francuzkiego*, który na brzegach ziednoczonych stanow zabrał iuz cztery okręty *Amerykańskie*. Z trudnością obroniono kapitana ekwipażu od zapalczywości ludu w *Filadelfji*.

Rada 500. postanowiła, iż te towary, które na gruncie nieprzyjacielskim rosą, lub są wyrobione, za dobrą zdobycz powinny być uznane, choćby się nawet na okrętach neutralnych znajdowały.— *Generał Macdonald* postanowił w *Rzymie*, iż ktobykolwiek przez mowy do buntu podżegał, natychmiast śmiercią karany będzie. W *Genew* w Radzie 60. ieden członek wnioll, aby tamtejszy dyrektoriat w areszt był wzięty.— Do *l'Orient* pomimo krążących okrętow *Angielskich* znaczny konwoy z portow zachodnich przybył.— *Obywatel Aubert* wnioll w Radzie 500. postanowienie podatku na rozmaite artykuły konsumpcyjne, iako to wino, wódkę, mięso, drzewo dla zastąpienia wielu wydatkow miała *Paryża*, 22. szpitalow etc. Rozwaga iednak nad tym projektem do dalszego czasu iest odłożona. Projekt zaś podatku na sol, Rada 500. zupełnie odrzuciła.

Rozmaite listy od brzegow *Renu* pisane, nie każą nam bynajmniej wątpić o bliskim rozpoczęciu wojny. *Kongres Rastadzki* iezeli się nie rozszedł, iest prawie zupełnie nieczynnym, uczynione rozporządzenie wyższego sztabu w naszych armiach, nieustanne ciągnięcie wojsk naszych ku brzegom *Renu*, prace arsenalowe wszelkiego rodzaju w *Luxemburgu* i innych miejscach, zakładanie obozow nad *Niddą* i około *Friedberga*, używanie dzielnich szródkow dla zapewnienia sobie rekwizycyonistow i zbiegow; uchwalona na wniosek *Jourdana* rezolucya; wlyztko nam się każe obawiać, ażeby oliwna gałązka pokoju wkrotce w naszych stronach kwitnąć niepoprzestala.— Ze wszystkich mocarstw które do tej wielkiej sprawy łączyc się będą, *Porta* iest najbardziej w swoich zamiarach niecierczona; wiadomości które odbieramy z *Konstantynopola*, tak są z sobą sprzeczne, iż ciężko zgadnąć iaką w tak delikatnych okolicznościach przedewzmiem drogę. Jeszcze kilka dni, a ta wielka tajemnica odkryta zostanie.— Zamiary dworow południowych mniej są zawiłe, dwór *Neapolitański* w którym *G. Akton* nowej codziennie nabiera przewagi, może iuz wszelkie złamawczy względy, wypowiedział *Francyi* wojnę, pewną bowiem iest rzeczą, iż iuz nakazał znaczne powiększenie

flit lądowych i morskich, iż postanowił ażeby Minister *Ikarbowy* miał co miedziat w gotowości million dukatow do dyspozycyi *Ikarbowego* ministra, i że *margrabia de Gallo* odebrał rozkaz, ażeby odtąd w operacyach wojennych znoził się zupełnie z *Aktonem*. Dwór ten wiele polegający na pomocy marynarki *Angielskiej*, na zawartym z gabinetem *Wiedeńskim* traktacie, i na namiętnościach insurrekcyi które umie wpośród swoich rzucić fałszadow, pokładając razem nie małą nadzieję w swoiey kawalerji, która nie iest bez iakiejsz zalety, i od roku powiększać się nie przestaje.— *Jakozkolwiek Toskania* iest słaba, nie można wątpić iżby nie miała stanąć w szrankach, gdyby się sztandar wojny rozwinął, ciężko iest w tej mierze powątpiewać o iey słonnościach: Mówią także iż *Król Sardyński* niebardzo mile zapatruie się na *Francuzow* w *lwey* cytadeli, i że nie zapomina dotąd o niebezpieczeństwie w iakie go ostatni *insurgenci Piemontscy* wciągneli.— *Wlyztkie* te postępy *Anglii* przeciw *Francyi* czynione, będą zapewne zawiedzionemi, lecz iest się krwi wytoczy, a ta to iest krew którą *Dyrektoriat* oszczędzić propońniąc pomimo zwycięstw *Republikanow*, największe dla pokorń bhary. Przelilenie które z tego wyniknie, stanowie będzie o losie *Europy*.

z *Paryża* dnia 1. *Września*.

*Generał Carra-Saint-Cyr* powrocił tu z *Konstantynopola*.— Jeden dziennik *Paryski* wydał na publiczność list pisany z *Malty* pod 15. *Fructidora* (2. *Sierpnia*) przez iednego z agentow rządu *Francuzkiego*. Zbiła w nim pogłoski, które się rozchodziły, iakoby na tej wyspie powstala rewolucya. Dodaie, iż *Anglii* nieścigali *Generała Buonaparte*, iż dnia 4. *Thermidor* (22. *Lipca*) znajdowali się w *Syrakuzie*. *Sycyliczykowie* (mówi daley) przymuszają nas do kwarantanny, z tej przyczyny żywności przybywają późniey, lecz przybywają, i przybywać będą pomimo wystrzałow do naszych kupcow z brzegow, i do trzech posłańcow, których *Generał Vauvois* kommanderujący w *Malcie* i *Regnaud* (de *St. Jean Angeli*) kommissarz rządowy, wysłali do *Vice-Króla Sycylii*, ażeby rozkazał znieść tę kwarantannę, a którzy tego nie mogli zupełnie otrzymać.

Donoszą z *Brest* pod dniem 24. Dnia wczorajszego o godzinie 10. wieczorem zaiął się ogień, który ze środka miasta zdawał się być w porcie, lecz w krótce się przekanano, iż był za szaciami *Recouvrance*. Spaliło się tylko kilka barkow. Wczesna pomoc z stanowilka postana, zapobiegła dalszym skutkom bez potrzeby ratunku z miasta.— Mocna *Angielska* eskadra w nieustannym port *Brest* trzyma obleżeniu, utrzymuje się w stanowilkach *Ouessant*; nieprzerwany łańcuch statkow rozciąga się od tej wyspy, aż do *Raz*.

Opisanie publiczney audyencyi dyrektorow wyięte z listow iedney damy w roku 1797.

Przybywszy do *Luxemburga* na nieiaki czas ieszcze przed wyznaczoną godziną audyencyi, oglądaliśmy nazywanejsze budowle tego wspaniałego pałacu przeznaczonego na mieszkanie 5. dyrektorow. *Rzemieślnicy* nowego gatunku zatrudniali się poprawą i ozdobą iego, a nim prace ich dokonane zostaną, tym czasem dyrektoriat zajmuie część tylko gmachu, znaną dawniey pod nazwiskiem małych apartamentow, które składają się z oddzielnych od siebie pomieszczeń, każde zaś z nich, ma przy sobie ogród w guscie *Angielskim*. Ta część *Luxemburga* odłączona iest od innych wielkim czworokątnym dziedzińcem, w środku którego widzieć się daią peki brońi otaczające czapkę wolności. Ten obraz nierozdzielności *Francuzkiej*, firzeżony iest od 2. armat 12 funtowych, a daley w głębi dziedzińca widzieć się daią 4. inne tegoż samego kalibru, z małym oddziałem artylerzystow. Przed samą bramą stoi dwóch huzarow na koniach z dobytymi pałaszami, i dwóch grenadyerow pieszych z bagnetami. Na straż do rozmaitych wchodow pałacu, zaciąga codziennie 600. kawalerji i infanterji. Za nadeszłym czasem audyencyi, uyrzeliśmy zbior ludu znaczniejszy, niż się spodziewać mogliśmy. A że nie wolno iest wniść nawet do dziedzińca, aż po uderzoney godzinie, przeto nacilk ludu iest wielki na ulicy dość łuczupley prowadzący do pałacu, i my wśród tego tłoku śtać musielismy. W czasie tym, najbardziej bawiła nas szczebiotliwość pe-

tycyonistów w opowiadaniu nawzajem interesów w jakich przychodzić się ulkarzać. Za danym znakiem weszliśmy wszyscy do pałacu, którego schody i przedpokój warty z obu stron otoczone uyrzeliśmy. Zadziwienie nie małe ogarnęło nas, kiedy cały ten tłum ludu pomimo tego iż jeszcze dyrektor do sali nie przyszedł, zachował się w największym milczeniu i uszanowaniu. Petycyoniści wpuszczani bywają przez odzwiernych za pewną przegrodę, gdzie na krzesłach w półokręgu rozstawionych siedzą, arbitrowie zaś pozostają przed przegrodą. W kilka minut wszedł do sali Dyrektor w paradnym i bardzo kosztownym ubiorze w guście *Wandyka*. Odzwierni w ubiorze podobnego gustu zdieli zaraz kapelusze, a po całej sali rozeszło się tym większe uszanowanie, i jakie nawet za czasów dawnego rządu zachowywane być nie mogło. Zdaie się, iż widok okazałości ubiorów i rozstawione po pokojach wojsko, sprawia największe na umyślach wrażenie. Petycyoniści kolejno potem prezentowani są przez najwyższego odzwiernego dyrektorowi, który odbiera ich petycję, czyta, a potem zapytuje o szczegóły zażalenia. W przeciągu dekady znaleźć można odpowiedź w kancelaryi umyślnie w tym celu wyznaczony pod nazwiskiem *office des renseignements*. Po wyluchaniu wszystkich petycyonistów, odzwierny zapytuje się jeszcze głośno, czy kto z obywateli nie życzy sobie mówić z dyrektorem, po czym wstępują się rozchodzą. Nic mi się tak nie podobało, iak mi się obyeście, dyrektora w wyluchaniu każdego, mianowicie rozrzucające zażalenie lednej biednej kobiety, jedno dziecko na ręku, drugie u piersi trzymającej. Była to wdowa niedawno poległego w bitwie żołnierza, zostawiona od niego bez sposobu do życia. Kazał iey przybliżyć się do komina, dwa razy słuchał smutnych iey zdażeń, a w czasie myślał o iak najprędzszym ośłodzeniu iey losu. Ten postępek okazywał mi dobroć serca Dyrektora, a widok nędznych iey lachmanów obok kosztownego ubioru iego, tym większym umyśl moy przejął uszanowaniem. Apartament jest wspaniały, obicia z adamaszku karmazynowego z złotemi galonami, firanki, sofy, krzesła także same z złotemi frędzlami, wielkie zwierciadła i lustra, zgoła wylżytkie ozdoby okazują wiele gustu zwyczajności.

*z Bruzelli dnia 1. Września.*

Zawczoray w nocy przeieździł tedy kuryer od Dyrektoryatu do Generała *Joubert*, w kilka godzin biegi za nim drugi. Mieli wieść depesze wielkiej wagi, a podobno rozkaz do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Przygotowania w tej mierze już są poczynione, atak w kilku punktach przypuszczonym będzie, z obrótami nagłymi i dzielnymi.

*z Hagi dnia 4. Września.*

Na dniu wczorayszym Dyrektoryat wykonawczy w poselstwie swoim do ciała Prawodawczego oznajmił, iż Dyrektoryat Rzpltey *Francuzkiej* mile przyjąwszy Ob: *Schimmelpenninck* pošta Rzpltey *Batawskiej*, oraz pochwalwszy wszystkie urządzenia ostatnie w Rzpltey, i wierność nienaruszoną ku zasadom Republikanckim, przebrał przez niego list w następującej treści.

Dyrektoryat Wykonawczy Rzpltey *Francuzkiej* do Dyrektoryatu Wykonawczego Rzpltey *Batawskiej*. — Obywatele Dyrektorowie. Odbierzcie rzetelne oświadczenie naszej czulej radości. List wasz pod d. 30. Termidora (17. Sierpnia) nadzieie nasze zupełnie zaspokoił. Od czterech lat wyglądaliśmy tej decydującej chwili, która by wszystkim wewnętrznym rozruchom oyczynę naszą niszczącą koniec przyniosła, a razem zaręczyła wam kosztowanie wszystkich zrodzeń potęgi i pomysłości podnosząc was do świętego i należnego wam w *Europie* znaczenia. Bolesny widok intryg, spóźniających organizacyą waszą, często nas załem przeymował. Z głębokim uczuciem postrzegaliśmy, iż mężowie, którzy najgorliwsiemi przyjaciółmi wolności okazywali się, użyli tryumfu nad stronnikami zniszczonej formy rządu, na to tylko, aby poleconą sobie na moment władzę uwiecznić, i że szkodą kraiu swoie prywatne namiętności nasycić. Nagły ich upadek bynajmniej nas nie zdziwił, ale nim mogliśmy dać naszą opinią o wypadku zgubę ich zdziałającym, musieliśmy czekać dopoki głos ludu iawnie się nie okazał, i że rząd tymczasowy który ster *Admuntacyi* przyjąć był przymuszonym, szczerze i nie zwłocznie zatrudni się organizacyą przyjętą od ludu *Bata-*

*wskiego* Konstytucyi. Chwila ta nadeszła, życzenie narodu jest wiadome, władza tymczasowa ustąpiła miejsca prawom niezmiennym i stałemu rządowi, a narod cały przyłożył pieczęć zbawienemu temu dziełu przez wybór do ciała prawodawczego i dyrektoryatu osob, które nigdy nie obłąkane do żadney partyi nie należały. Święta uława wasza może was znowu podnieść do wielkiego waszego przeznaczenia, i jeżeli prawodawcy i rząd pilną dadzą bacność na zniszczenie tego wszystkiego co by znowu dążyć miało do szkodliwego wpływu, i oddalenie wszelkiej reakcyi, tego to wiecznego zrodła nienawiści i nędzy. Jeżeli wszystkie ułowania wasze będą iedynie wymierzone przeciw nieubłaganemu nieprzyjacielowi waszey pomysłności, rządowi *Angielskiemu*, na ow czas zaręczamy wam, iż Rzplta *Francuzka* wsparta od przymierzeńców swoich, podniesie wkrótce swoy handel, nadgrodzi poniesione straty, odzyszcze świetność marynarki, a wewnątrz zakosztuje Izcześniejszych owoców wolney demokratycznej i reprezentacyjney Konstytucyi. W *Paryżu* w pałacu Dyrektoryatu Wykonawczego dnia 11. Fructidor roku 6tego iedney i nierozdzielney Rzpltey (Podpisano) TREILHARD Prezydent. — LAGARDE sekretarz.

Mowią, iż Ob: *Meyer* na miejsce Ob: *Schimmelpenninck* w charakterze Ministra Rzpltey do *Paryża* poiedzie. Przed dwoma laty był on tam już użytym, a nie dawno do *Madrytu* miał być przeznaczonym. — Jedna brygantyna *Angielska* od 12. armat rozbiła się o nasze brzegi, uratowaliśmy 50. ludzi, którzy w niewolę są zajęci. — *Poitrze* Ob: *Van Hoff* od samego Dyrektoryatu iako nowy członek iego instalowanym będzie.

*z Konstantynopola dnia 10. Sierpnia.*

Postępowanie *Porty* zawsze jest trudne do zgadnięcia. Obchodzi się z *Francuzami* po przyjacielsku, a iednak uzbraia się, przeciw komu? czas pokaże. Dwor *Rosyjski* proponował *Portce* pomoc dla zniszczenia *Basmana-Oglu*. W ministerium *Tureckim* zaszyły znowu nieiakie odmiany.

*z Scuzburga dnia 28. Sierpnia.*

Nasza załoga z 10. tysięcy ludzi złożona, odebrała już rozkaz, ażeby była w pogotowiu do przeprowadzenia się przez *Ren*. Iżnienierowie zatrudniają się oznaczeniem obozu przed *Kehl* dla 60. tysięcy wojska nad wyższym *Renem*. Ią również w gotowości do rozpoczęcia operacyi wojennych.

Cała legacya *Francuzka*, która się znajdowała w *Rastad* przybyła do naszego Miasta, sam tylko Ob: *Bonner* pozostał tam z swymi dwoma sekretarzami: Oświadczył rozmaitym Xiążętom *Rzeszy*, iż którzy z pomiędzy nich zyczyliby sobie zawrzeć osobny pokoy, ażeby zebrali swoie wojska dla użycia ich przeciwko *Cesarzowi*, i że tylko pod tym warunkiem pokoy otrzymać mogą. Cała *Europa* jest wporuszeniu, mowi iedno publiczne pismo; *Cesarz* chce uderzyć na *Szwajcaryą* tak przez kray *Walteliny*, iako i przez kray *Gryzonow*. *Francya* z swoiey strony działać będzie przez *Kehl*, *Moguncyą* i *Manugę*. Xiąże *Karol* generalnym wodzem lit *Cesarzkich* jest mianowany, a powozy dla kancelaryi wojenney są bliżkie wyruszenia. *Anglia* zaś używa wszystkich sposobow na zrobienie koalicyi generalney.

Armia *Mogunccka* znowu ma wziąć nazwisko armij *Niemieckiej*. Rzecz dziwna, że wielu Generałów od armij *Włoskiej* otrzymało w niej komendę, a wielu od armij *Sambry* i *Mozy* poszło do *Włoch*. Bataliony będą dopelnione przez młodzież z rekwiżycy do wylżytych stron nadchodzący; a przez nową konkrypcyą do niezmierney pomnożone wielkości. *Szwajcarska* także armia na nowo będzie urządzoną, niewiadomo ieszcze czy nią Generał *Bernadotte* dowodzić będzie, czy też z armią *Włoską* złączoną zostanie.

*Od brzegow Renu 1. Września.*

Na dniu 29. Sierpnia cała armia *Francuzka* na prawym brzegu *Renu* pod komendą Generała *Joubert* poruszenia swoje okazywać zaczęła. Armia na dwie się części dzieli, pierwsza dywizya pod Generałem *Hauptoult* stoi w kraiu *Bergen* i przy *Siegen*. Armia główna z dwóch dywizyow od 18,000. ludzi złożona, i korpusa w *Westerwald* i *Weterawii* stojące, na dniu 29. i 30. p. m. posunęły się aż do granic *Fuldy*. *Giessen* jest punktem centralnym armij. Na dniu 30. główna kwatery Generała *en chef* z 9. innymi Generałami i 150. Officerami *Łatobowemi*, przy-

była do *Friedberg*, z kąd wkrótce do *Giessen* przenieście się. Za rozpoczęciem wojny, wojsko, najpierw wkróczy do *Frankonii*. Na dniu 31. blisko 8000. *Francuzow* w *Homburg* obozem stanęło. W tej pozycyi od *Homburg* aż do *Giessen* stać będą dopoty, dopoki *Conclumum* ostatnie w interesach z *Rastad* nie przyjdzie. Cały kray *Westerwald* od *Deuz* aż do *Königsstein* napelniony jest wojskiem *Francuzkim*. Generał *Hauptoult* z *Łatobem* Iwoim stoi w *Elberfeld*. — Dowiadujemy się, iż wiadomość o ziamaniu demarkacyjney linii, zupełnie jest fałszywa.

*z Laybach dnia 24. Sierpnia.*

Na dniu 21. park artylleryi od 36. szuk do obleżenia zdalnych, przechodził tedy do *Włoch*. Na dniu 22. pierwsza dywizya nowo erygowanego regimentu huzarów tu przybyła, za nim idzie druga i trzecia dywizya, które w okolicznych wsiach rozstawione będą. Sztab poydzie do *St. Merian*.

*Od granic Austryackich dnia 1. Września.*

Donoszą z *Konstantynopola* pod dniem 10. Sierpnia co następuje: „Dnia 31. p. m. *Porta* odebrała potwierdzenie wiadomości o wylądowaniu *Francuzow* do *Aleksandryi*. Opanowali to miasto bez trudności, i wylżytko się każe domyślać, iż mieli tam tajemne porozumienia. *Buonaparte* poszedł potym do *Rozetty*, której nieliczna załoga za zbliżeniem się iego natychmiast uciekła. *Francuzi* opanowawszy to małe miasteczko, obrócili marsz swoy ku *Kairowi*; Niewiadomo ieszcze co się potym stało, lecz zdaie się rzeczą pewną, iż *Bejowie* zapomniawszy o swoiey osobiltey zawiętości dla wspólney obrony połączyli się, i zgromadzili liczne korpusa wojska, do których przybyła także wielka liczba *Arabow*. Ta armia rozłożyła się około 20. mil od *Rozetty*, dla wstrzymania wojsk *Francuzkich*. Dodają iż *Basza Palestyny* zgromadził także liczne korpuse z którym miał poyść do *Aleksandryi*. — Mowią iż *Xże Replin* wyjechawszy z *Wiednia*, udać się ma do *Konstantynopola*. Jednemu z naszych domów bankowych zlecono, ażeby dla tegoż *Xcia* miał w gotowości sumę 60. tysięcy rubli.

Pismo *J. C. Mci* przesłane wylżytkim Ministrom i Szefom departamentow, nakazuje, ażeby wszyscy urzędnicy *Austryacy* nieprzyimowali na przyszłość obiadów lub iakichkolwiek zabaw u agentow lub sprawujących interesy obcych narodow, rozkazano im przytym, ażeby iak nymniej do tych osob uczęszczali.

Mowią bardzo w *Wiedniu* o wojskach posiłkowych *Rosyjskich* wkrótce do kraiw *Cesarzkich* wejść mających. Mowią iż *Xże Replin* miał oświadczyć, iż Imperator *Jmci* na mocy traktatu zawartego z *Anglią*, nie może na to zezwolić, aby niektóre kraie państwa *Niemieckiego* *Francyi* odfłapione być miały. — Do *Włoch* i kraiw *Rzeszy* rozmaite oddziały kawaleryi *Cesarzkiej* wylane zostały, transporta prowiantow nie tak często iak przedtym idą, gdyż wszystkie magazyny dostatecznie są napelnione.

*z Brünn dnia 8. Września.*

*Mustafa Wexyr* terażniejszy gubernator *Belgradu* z korpusem swoim do *Albanii* jest przeznaczony. Następca iego *Kamaika Basza* opatrnie fortecę w żywność rozmaitego gatunku. — Podług listow z *Raguzy* pod d. 18. Sierpnia, przybyła tam na dniu 14. korweta *Francuzka*, Kapitan iey imieniem komendantow *Francuzkich* w *Romagnia*, żądał pożyczki 160,000. talarow, ofiarując w załtaw wyspę *Corfu*, co mu też nie było odmówione, lubo to już po drugi raz przytrafia się.

*z Rastad dnia 3. Września.*

*Osnowa Noty Ministrow Pełnomocnych Francuzkich.*

Nowa Nota Deputacyi *Rzeszy* komunikowaną została dnia 14. Fructidor (31. Sierpnia) niżej podpisanym Ministrom Pełnomocnym *Rzeczypospolitey Francuzkiej* do negocyacyi z *Rzeszą Niemiecką*, przez ministra pełnomocnego *Cesarza Jmci*. „Niżej podpisani pospieszają z doniesieniem Deputacyi *Rzeszy*, iż przyjmują proste zezwolenie, które też Deputacya wyraża w nocie swoiey na zburzenie fortyfikacyow *Erenbreitsteinu*, lecz iak najmocniej nalegają dla przyczyn przywiedzionych w poprzedzających piłmach, o ustąpienie twierdzow *Kehl*,

